**Współczesnych emerytów nie stać na leki! Pomyśl o swojej przyszłości!**

**1030 złotych brutto – to najniższa polska emerytura. Według GUS-u minimum egzystencjalne w Polsce wynosi 554 zł. Nikogo nie trzeba przekonywać, że ta kwota nie starczy na czynsz, leki, codzienne wydatki, a o drobnych przyjemnościach emeryci mogą zapomnieć. Odkładane latami składki mają w teorii zagwarantować nam emeryturę na dobrym poziomie... Nie trzeba być jednak ekonomistą, aby wiedzieć, że w większości wypadków może być zgoła inaczej.**

Emerytury, jakie dziś proponuje ZUS, są to kwoty, które absolutnie nie zapewniają godziwego życia, na jakie zasługują seniorzy po latach ciężkiej pracy.

 *– Mamy problem demograficzny w naszym kraju i trzeba się spodziewać tego, że z roku na rok sytuacja emerytów może się znacznie pogorszyć, a wynika to z tego, że coraz mniej osób pracuje na polskiego emeryta – mówi Agnieszka Popławska, ekspert ubezpieczeniowy z Białegostoku, która od kilku lat współpracuje z marką Prudential i zachęca do tego, aby jak najszybciej zdecydować się na odkładanie pieniędzy, by uzbierać taką kwotę, która pozwoli na to, by jesień wieku spędzić w godziwych warunkach.*

 Niestety dziś młodzi ludzie, którzy stają u progu własnej kariery, choć głowy mają wypełnione ciekawymi pomysłami, nie są w stanie wyobrazić sobie swojej starości, a jeżeli już, to widzą siebie na Hawajach, popijających zimne, kolorowe napoje. Niestety przeciętnego pracownika na taką emeryturę na pewno stać nie będzie.

 *– Mam nadzieje, że myślenie młodych ludzi zacznie się powoli zmieniać. I taki młody, dobrze zarabiający informatyk, kiedy zobaczy w aptece starszego człowieka, który nie może wykupić leków, bo go na to nie stać lub staruszkę sprzedającą na skwerku kwiatki z własnego ogródka, bo do pierwszego jeszcze daleko – pomyśli sobie, że może warto postawić na systematyczność i miesięcznie odkładać niewielkie kwoty. Dziś tego nie odczuje, a przyszłość będzie pewniejsza. Przecież niemal codziennie w mediach pojawiają się informacje, że nasza emerytura będzie wynosiła 1/3 tego co dziś zarabiamy – mówi Agnieszka Popławska.*

 Odkładanie najlepiej zacząć już wtedy, gdy podejmujemy pierwszą pracę. Wówczas możemy liczyć na niższe składki, a końcowa kwota wypłacona wraz z przejściem na emeryturę może być naprawdę spora.

 Jaki rodzaj oszczędzania wybrać – konto w banku czy pod poduszkę, a może zainwestować w nieruchomość?

 *– Oczywiście gromadząc pieniądze na koncie czy w przysłowiowej skarpecie musimy pamiętać o tym, że w Polsce jest inflacja i wartość naszych oszczędności z biegiem lat maleje. Dlatego ja polecam polisy ubezpieczeniowe. Jeżeli dożyjemy wieku emerytalnego, to mamy gwarancję otrzymania „prywatnej” emerytury, jeżeli nie, pieniądze otrzyma najbliższa rodzina – mówi Agnieszka Popławska.*

 Program jest bardzo elastyczny. W trakcie trwania umowy możemy zwiększać lub zmniejszać składki.

 Reasumując: jeżeli szybciej zaczniemy odkładać na godziwą emeryturę, będziemy mieć pewność, że będzie ona naprawdę godziwa. Dzięki systematycznym wpłatom na ubezpieczenie oszczędnościowe, możesz zgromadzić kapitał, by na emeryturze wciąż być aktywnym i w pełni wykorzystać wolny czas na realizację założonych planów i pasji.

 Dodatkowych informacji chętnie udzieli: Agnieszka Popławska, ekspert ubezpieczeniowy; tel: 784 606 318, [agnieszka.poplawska@op.pl](http://opublikowani.biuroprasowe.pl/word/?typ=epr&id=93106&hash=438815efbcb9a3354e0022ce2cc78c05mailto:agnieszka.poplawska@op.pl);

 [https://agnieszkapoplawska.pl](https://agnieszkapoplawska.pl/)